



DWÓJECZKA
Święta

Polskie tradycje bożonarodzeniowe.

Juz niedługo święta. Chyba każdy z nas jest lubi. Dużo osób na nie czeka po tym chyba dla większości najgorszym roku. Jest kilka tradycji świątecznych, lecz sporo osób nie wie jakie mają one znaczenie, dlatego dzisiaj wam trochę o nich poopowiadam...

1. Dwanaście potraw. Tradycyjnie na wigilijnym stole powinno znaleźć się dwanaście potraw. Skąd wzięła się akurat taka liczba? Dawniej ilość spożywanych podczas Wigilii dań była nieparzysta. W zależności od kogoś portfela było ich siedem, dziewięć lub jedenaście. Poza tym wierzono, że takie liczby przyniosą szczęście na cały rok. Obecnie na naszych wigilijnych stołach stawiamy dwanaście potraw, które symbolizują apostołów.

2. Siano pod wigilijnym obrusem. Kolejną polską tradycją wigilijną jest wkładanie sianka pod obrus, którym nakrywamy wigilijny stół. Symbolizuje ono betlejemską stajenkę, czyli miejsce, w którym urodził się Jezus. Chociaż powoli przestaje się tego pilnować, to dawniej nie wyobrażano sobie, aby na wigilijnym stole leżał obrus innego koloru niż biały. Jest to oczywiście symbol czystości Marii.

3. Dodatkowe nakrycie przy wigilijnym stole. Wolne nakrycie przy stole to ważna tradycja wigilijna, która każe nam pamiętać o wszystkich samotnych osobach. Oznacza to także, że jesteśmy gotowi zaprosić do naszego stołu każdego, kto w ten wieczór zapuka do naszych drzwi. Puste nakrycie daje również wyraz pamięci o bliskich, którzy nie mogli z nami spędzić świąt lub na zawsze odeszli.

4. Dzielenie się opłatkiem. Do jednej z najważniejszych tradycji należy również dzielenie się opłatkiem ze swoimi najbliższymi. Wbrew pozorom, nie chodzi tu jedynie o miły zwyczaj składania sobie życzeń. Opłatek jest symbolem pojednania i przebaczenia, a do wigilijnego stołu nie mogą zasiadać osoby, które są ze sobą pokłócone. Nie wielki z pozoru gest pokazuje, że ludzie darzą siebie szacunkiem oraz są ze sobą zjednoczeni.

5. Ubieranie choinki. W wielu domach choinkę ubiera się właśnie w Wigilię. Chociaż to bardzo powszechny zwyczaj, to nie należy do polskich tradycji wigilijnych. Wiele osób ubiera choinkę już na początku grudnia. W naszym kraju przyjęło się to dopiero pod koniec dziewiętnastego wieku, ale jedynie w domach mieszczańskich i szlacheckich. W wiejskich domach, zamiast choinki ustawiano w domu snopy zboża lub gałązki drzewa. Ozdoby, które na niej zawieszamy mają konkretne znaczenie: gwiazda umieszczana na czubku oznacza gwiazdę betlejemską, bombki symbolizują rajske owoce, a łańcuchy miały przypominać o grzechu i jednocześnie cementować rodzinne więzi. 6. Pierwsza gwiazdka. Tradycyjnie wieczerza wigilijna rozpoczyna się wraz z pierwszą gwiazdką na niebie. Jest to symboliczne nawiązanie do Gwiazdy Betlejemskiej, oznaczającej narodziny Jezusa, którą według Biblii na wschodniej stronie nieba ujrzeli Trzej Królowie.

Oto było 6 tradycji wigilijnych oraz takie ciekawostki o nich. Myślę, że sporo osób o nich nie wiedziało więc chyba pomogłam bo wydaje mi się, że warto wiedzieć takie rzeczy.

Weronika Rostkowska 7a

Magia Świąt - jak ją znaleźć?

Święta to bardzo ważny czas w roku, czekają na niego młodzi i starsi, to jedyny czas kiedy cała rodzina może spotkać się przy stole i wspólnie uczcić narodziny Jezusa. Zapominamy wtedy o kłótniach, sprzeczkach i staramy się w zgodzie przeżyć ten czas. W powietrzu unosi się zapach choinki i pomarańczy, a my czujemy wewnątrz ciepło wywołane bliskością z rodziną.

Niestety są i tacy, którzy tej magii nie odczuwają, powody tego są różne, czasami ktoś bierze Święta zbyt na poważnie i przechodzi tzw. świąteczną gorączkę, gdzie stresuje się czy, aby na pewno wyrobi się ze wszystkim przed przyjazdem reszty rodziny, i zapomina o tym, co najważniejsze. Czasami ktoś spędza ten czas samotnie, bo zwyczajnie nie ma z kim zasiąść przy stole, przyczyniają się do tego też tragiczne zdarzenia z życia, na przykład śmierć bliskiej osoby, bez której święta nie będą takie same...

Wtedy Boże Narodzenie nie kojarzy im się z niczym przyjemnym, a tylko z pośpiechem, sprzątaniami, gotowaniem, i wydawaniem oszczędności na prezenty, czy na ozdoby świąteczne.

Trudno takim osobą jest cieszyć się magią świąt, bo zamiast niej odczuwają pustkę, którą najczęściej zapełniają smutkiem i chłodem.

W tych czasach trudno jest poczuć to ciepło i prawdziwe święta, kiedy tyle złych rzeczy się dzieje, kiedy mamy pandemię, a święta kojarzą się z wydawaniem.

Jednak najważniejsze jest, żeby pamiętać, to śnieg, lampki, choinka, smaczne jedzenie i prezenty sprawiają, że święta są magiczne, ale najważniejsi są nasi bliscy i rodzina, ludzie, których kochamy.

Dlatego odpowiedzią na pytanie "Jak odnaleźć magię świąt?" Jest to zatrzymanie pośpiechu, zastanowienie się nad tym, co jest ważne, i spotkanie z najbliższymi, powiedzenie im, jak bardzo się cieszymy, że są tu z nami w tym czasie, bo zanim zdążymy się obejrzeć może ich nie być.

Wiktoria Jaworska

Od marca do grudnia! Historia szkoły online!

Jak wiemy, od listopada 2020 roku znowu zamknięto nas w domach i wprowadzono lekcje online. Zaczęło się to w marcu 2020, kiedy to koronawirus zaczął szaleć po Polsce. Wtedy cieszący się, że wreszcie będzie spokój z lekcjami, nie będzie prac domowych itd. Jednak się mylono! Kilka dni po wprowadzeniu zamknięcia szkół, lekcje przeniosły się do internetu. Wtedy zapoznaliśmy się z platformą „Teams” na której teraz mamy lekcje prawie codziennie. W następnych tygodniach sprawdziany i wszelkiego rodzaju testy również przeniosły się do internetu, a dokładniej na platformę „Forms”. Po około miesiącu zaczęto straszyć uczniów news’ami, że w wakacje będziemy odrabiać to, co w czasie lekcji zdalnych oraz, że ich nie będzie, lecz była to informacja nieprawdziwa. Wakacje minęły, a nad władzami wisiał ciężar: „Puścić dzieci do szkoły czy nie?”. I udało się! Znowu chodziliśmy do szkoły, tylko, że obowiązywały nas obostrzenia. Pocieszyliśmy się szkołą przez około 2 miesiące, po czym znowu nas zamknięto. Trwa to do dzisiaj i miejmy nadzieję, że to niedługo minie i znowu zawitamy na szkolnym korytarzu, ponieważ takie ciągłe siedzenie przed komputerem jest wyczerpujące!

Jakub Dz.

Tym razem zadaliśmy kilka pytań naszej pani dyrektor Marcie Jasionek.

Weronika- Ile lat pracuje pani w zawodzie?

Pani dyrektor- W zawodzie nauczyciela pracuję 36 lat

Oliwia.-. Co najbardziej ceni pani w swoich uczniach?

P.D- U uczniów najbardziej cenię prawdę i szczerłość

Weronika -Jaki był pani wymarzony zawód?

P.D Wymarzony zawód: nauczyciel W- Oliwia-Dlaczego według pani należy pomagać niepełnosprawnym, lub po prostu słabszym?

P.D.- Pomoc niepełnosprawnym i słabszym jest dla mnie rzeczą oczywistą. Tak mnie wychowano i nauczono. Obecnie pomaganie jest dla mnie czymś oczywistym i cieszę się, że mogę w różny sposób wspomagać słabszych

Weronika.- Dlaczego współpracujemy akurat ze szkołą w Zuzeli?

P.D.- Ze szkołą w Zuzeli współpracujemy od kilkunastu lat, ale to nie znaczy, że nie pomagamy innym.

Uczniowie i nauczyciele naszej szkoły biorą udział w różnych akcjach charytatywnych. Oliwia.-. Co zmieniłaby pani w naszej szkole?.. Pani dyrektor-W ciągu swojej kadencji dyrektora wprowadziłam bardzo dużo zmian.

Przede wszystkim zadbałam o wyposażenie szkoły w pomoce audiowizualne i pracownie komputerowe. Nadal wspólnie z nauczycielami pracujemy nad doskonaleniem metod i form nauczania. Na bieżąco wyposażam szkołę w niezbędne do pracy i nauki materiały i pomoce.

Dziękujemy pani za wywiad. Życzymy dużo zdrowia i wytrwałości w pracy dyrektora w tak trudnych czasach.

Oliwia i Weronika

Dobro zawsze wraca...

„Dobro zawsze wraca” – to bardzo dobrze nam znane przysłowie, ale również prawda. Dziś naszego dobra potrzebuje Michaś. Michaś to roczny chłopiec który walczy z SMA. SMA to śmiertelna choroba która powoduje zanik mięśni. Michaś codziennie walczy z nią. Ten dzielny mały wojownik potrzebuje naszej pomocy. Bardzo dużo osób wsparło Michaśka w tym nasza szkoła. Michaś ma do zebrania 9,5mln. Brakuje mu jeszcze 2mln i 800tys. Pomóżmy Michaśkowi! Niech dowie się o nim jeszcze więcej osób! „Dobro zawsze wraca”.

Kinga Suchodolska z kl. 5b

Wiersz do kartek Świątecznych cz.1

Ostatnio, gdy patrzyłam w Niebo zobaczyłam, że coś świeci tam jasnego. To była duża gwiazda. Lecz gdy w nią wpatrzyłam to zauważyłam, że ona jakąś drogę wyznacza. Więc się spakowałam i za promieniem światła pojechałam. Na miejscu szopka stała. A w niej miłość jaśniała. Rodzina tam jakaś stała. To Maryja, Józef Św., a w żłobie leżał Pan i unosił rękę Swą na znak, że Kocha cały świat.

Kinga

DWÓJECZKA

ADRES KORESPONDENCYJNY :

**UL. LEŚNA 15 (SZKOŁA PODSTAWOWA- NR 2)
W MAŁKINI, 07-320.**

REDAKCJA MŁODZIEŻOWA

„DWÓJECZKA„ PR. JUNIOR MEDIA

MAŁKINIA GÓRNA 2019

REDAKCJA OPROGRAMOWANIE

GRAFICZNE: S.S,P.Z

KOREKTA: S.S,P.Z.

ARTYKUŁY: AUTORZY POD TEKSTAMI.